

POSTANOWIENIE

Dnia 26 lutego 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **A. S. , B. S. , Ż. S., D. S. i E. S.**

skazanych z art. 65 § 1 k.k.s. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 26 lutego 2020 r.,

kasacji wniesionych przez obrońców skazanych

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 6 lutego 2019 r., sygn. akt II AKa (...),

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w S.

z dnia 14 marca 2018 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić wszystkie kasacje jako oczywiście bezzasadne;**
- 2. zasądzić na rzecz oskarżyciela posiłkowego kwotę po 60 (sześćdziesiąt) zł od każdego ze skazanych;**
- 3. obciążyć skazanych kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających.**

UZASADNIENIE

Kasacje od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 6 lutego 2019 r., sygn. akt II AKa (...), zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w S. z dnia 14 marca 2018 r., sygn. akt II K (...), wnieśli: obrońca skazanych B. S. , Ż. S., D. S. i E. S. – adw. W. M. oraz obrońca tych wszystkich skazanych, a nadto dodatkowo skazanego A. S. – adw. R. G..

Adwokat R. G. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił obrazę prawa procesowego, mającą wpływ na treść wyroku - art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegającą na dokonaniu nienależytej kontroli odwoławczej zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego poprzez:

- brak dostatecznego rozważenia zarzutu obrazu prawa materialnego – art. 65 § 1 k.k.s. w związku z art. 63 k.k.s., polegający na braku wyjaśnienia, z jakiego przestępstwa bazowego (której z form sprawczych opisanych w treści art. 63 k.k.s. powołanego w zarzucie) pochodzi przedmiotowy tytoń i wyrażeniu nieuprawnionego poglądu, iż jest to zbyt duże z uwagi na fakt, że tytoń nabywany przez skazanych nie mógł znaleźć się na rynku w sposób legalny, niepodlegający penalizacji na podstawie przepisów k.k.s., zaś przepis art. 65 k.k.s. dotyczy każdego wejścia w posiadanie przedmiotu nieobciążonego podatkiem akcyzowym, co stoi w sprzeczności zarówno z treścią jurejdyką obu przywołanych przepisów k.k.s., jak i z treścią zarzutu, zgodnie z którym przedmioty te miały pochodzić z wskazanego przestępstwa z art. 63 k.k.s., jak też, że skazani którym zarzucono przestępstwo obejmowali swoją świadomością, że towar nabywany przez A. S. miał cechę wymienioną w art. 63 k.k.s.,

- brak rozważenia zarzutu naruszenia przepisów ustawy o podatku akcyzowym z uwagi na fakt, iż towar sprzedawany przez A. S. nie był wyrobem akcyzowym w postaci tytoniu przetworzonego i pociętego nadającego się do palenia (art. 98 ust. 5 ustawy o podatku akcyzowym), natomiast stanowił tytoń w innej postaci, tj. suszu tytoniowego oraz odpadu poprodukcyjnego nie nadającego się do palenia i w inkryminowanym okresie nie był wyrobem akcyzowym zgodnie z treścią przepisów ustawy o podatku akcyzowym, gdyż przepisy uznające susz tytoniowy za wyrób tytoniowy weszły w życie z dniem 1 stycznia 2013 roku (art. 99 a ustawy), jak też względem nich nie mogła być stosowana procedura zawieszenia poboru akcyzy, do której wprost odnosi się norma art. 63 k.k.s.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu drugiej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi.

Natomiast drugi obrońca - adw. W. M. - zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. obrazę prawa procesowego, mającą wpływ na treść wyroku - art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegającą na dokonaniu nienależytej kontroli

odwoławczej zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego, braku dostatecznego rozważenia zarzutu obrazy prawa materialnego - art. 65 § 1 k.k.s., w szczególności polegającą na braku wyjaśnienia, z jakiego przestępstwa bazowego pochodzi przedmiotowy tytoń oraz na braku wykazania, że B. S. , Ż. S., D. S. i E. S. mieli świadomość, iż będący przedmiotem obrotu dokonywanego w ogromnej większości przez A. S. tytoń pochodził z nielegalnego źródła (czyli dopuścili się paserstwa umyślnego), w sytuacji gdy rola wskazanych oskarżonych sprowadzała się jedynie do uczestnictwa w niektórych przejawach owej sprzedaży i w niektórych okresach działania głównego sprawcy, co winno prowadzić do przyjęcia, iż w ramach swoich drugorzędnych ról w tym przedsięwzięciu jedynie mogli się na podstawie towarzyszących okoliczności domyślać pochodzenia owego tytoniu, co z kolei pozwoliłoby jedynie na przypisanie im nieumyślnego paserstwa akcyzowego, opisanego w art. 65 § 2 k.k.s., zagrożonego jedynie karą grzywny;

2. obrazę prawa procesowego, mającą wpływ na treść wyroku - art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegającą na dokonaniu nienależytej kontroli odwoławczej zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego, dostatecznego rozważenia zarzutu obrazy prawa procesowego - art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., w sytuacji braku podania, jakie dowody wskazują na obejmowanie zamiarem naruszania znaków towarowych „O.” oraz „K.” przez B. S., Ż. S., D. S. i E. S. , oraz jakie działania podejmowali poszczególni oskarżeni w kierunku wypełnienia znamion tego przestępstwa, w szczególności brak wskazań, jakie działania w tym zakresie podejmował E. S.;

3. obrazę prawa procesowego, mającą wpływ na treść wyroku - art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegającą na dokonaniu nienależytej kontroli odwoławczej zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego, polegającą na braku dostatecznego rozważenia zarzutu 4 apelacji (błędnej oceny stopnia społecznej szkodliwości czynów z art. 270 § 1 k.k.), w szczególności przez pominięcie (zlekceważenie) okoliczności, że czyny te nie wyrządziły osobom teoretycznie pokrzywdzonym (tym za które składano podpisy) żadnej szkody, oraz pominięcie zarzutu, że przyjęty przez Sąd Okręgowy kolejny kwantyfikator tego stopnia (duża częstotliwość tego typu praktyk przy odbieraniu przesyłek) nie stanowi okoliczności

wpływającej na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu (co narusza art. 115 § 2 k.k.).

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W odpowiedzi na te kasacje, prokurator wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wszystkie te kasacje są oczywiście bezzasadne, dlatego podlegały oddaleniu na posiedzeniu, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k.

Przypomnieć trzeba, że kasacja, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, służy eliminacji prawomocnych orzeczeń sądów, które ze względu na charakter (doniosłość) wadliwości, jaką są obarczone, nie mogą ostać się w obrocie prawnym. Podnoszone w tej skardze zarzuty powinny wskazywać na uchybienia określone w art. 439 k.p.k. lub inne, ale przy tym rażące, naruszenie prawa, do jakiego doszło w postępowaniu odwoławczym, co w konsekwencji mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku sądu drugiej instancji.

Odnieść się wpierw trzeba do wspólnych zarzutów obrońców skazanych w zakresie nieprawidłowej kontroli odwoławczej co do podnoszonej w apelacjach obrazy art. 65 § 1 k.k.s. W tym kontekście przypomnieć trzeba, że Sąd odwoławczy wyraźnie stwierdził, iż nabywany przez oskarżonych tytoń nie mógł znaleźć się na rynku w sposób legalny, niepodlegający penalizacji na podstawie przepisów k.k.s. Twierdzenia tego obrońcom w kasacjach nie udało się skutecznie podważyć. Nie przyjęto tu więc, że tytoń pochodził z niewiadomego źródła, lecz nielegalnego źródła. Rzeczywiście Sądy nie wskazały konkretnie, w związku z jakim czynem zabronionym wchodzi w grę paserstwo akcyzowe (Sąd *meriti* ustalił, że chodzi o tytoń do palenia stanowiący przedmiot czynu zabronionego z art. 63 k.k.s.), ale nie ma wątpliwości, że chodziło tu o tytoń nieoznaczony znakami akcyzy. Tym samym nie sposób mówić o rażącym naruszeniu prawa, które choćby mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia Sądu drugiej instancji, jak tego wymaga się od kasacji.

Obrońcy kwestionują przy tym ustalenie, że w rozpatrywanej sprawie przedmiotem nabycia przez oskarżonych, a następnie przesłania przez nich do

odbiorców był tytoń do palenia, nie zaś susz tytoniowy. W tej kwestii zasadnie wypowiedział się już Sąd odwoławczy, wywodząc, że popyt na przedmiotowy tytoń wskazuje, że towar ten zaspokajał przynajmniej minimalne oczekiwania osób palących go po nabyciu. Z przywołanych zaś w apelacji fragmentów zeznań w ocenie tego Sądu nie wynika, iż świadkowie nabyli towar, który nie jest tytoniem, lecz co najwyżej wskazują one na niską jakość towaru. Sama zaś jakość tytoniu nie ma jednak znaczenia dla oceny, czy jest on towarem akcyzowym (art. 98 ust. 8 ustawy o podatku akcyzowym). Nie budzi więc wątpliwości, że przedmiotowy towar w postaci tytoniu do palenia podlegał opodatkowaniu podatkiem akcyzowym. Natomiast wywody kasacji obrońcy R. G. że produkt ten nie nadawał się do palenia nie mogą okazać się skuteczne.

Skarżący kontestowali również ustalenie, że skazani B. S. , Ż. S. , D. S. i E. S. mieli świadomość, iż będący przedmiotem obrotu dokonywanego w ogromnej większości przez A. S. tytoń pochodził z nielegalnego źródła. W kwestii tej wypowiedział się już Sąd odwoławczy podnosząc, że trafne są ustalenia Sądu *meriti*, iż rozmiar przestępczej działalności wskazuje, że z A. S. musiały współdziałać inne osoby, którymi byli właśnie członkowie jego rodziny. Z racji łączących ich relacji oskarżeni darzyli się zaufaniem i mogli liczyć na dyskrecję. Nadto, B. S. , Ż. S. i E. S. założyli rachunki bankowe, na które wpływały środki uzyskiwane ze sprzedaży tytoniu, zaś na udział D. S. w dostawach tytoniu jednoznacznie wskazują zeznania P. G. . Również wyjaśnienia b. S. , Ż. S. i D. S. , że nie dopuszczali się przestępstw, skutecznie zakwestionował Sąd Apelacyjny, podnosząc m.in., że nie jest wiarygodne, aby nie interesowali się działalnością A. S. . Poczynienie zaś precyzyjnych ustaleń, który z oskarżonych, jakie konkretnie czynności dokonywał przy realizacji znamion przypisanych przestępstw nie jest ze względów dowodowych możliwe. Sąd drugiej instancji odwołał się przy tym do konstrukcji współsprawstwa, podnosząc, że istotnym wkładem oskarżonych było choćby wspomniane założenie rachunków bankowych czy też udział D. S. w dostawach tytoniu. Prowadząc jedynie polemikę z tymi wywodami, obrońcom nie udało się skutecznie ich zakwestionować.

Przechodząc w tym miejscu do rozważenia pozostałych zarzutów kasacji adw. W. M. stwierdzić trzeba, że w ich przedmiocie prawidłowej kontroli

odwoławczej dokonał Sąd odwoławczy. Wskazał słusznie ten Sąd, że oskarżeni oferowali do sprzedaży tytoń do palenia, zaś na opakowaniach z tym tytoniem (choć nie wszystkich) naniesiono znaki „O.” i „K.”, a więc znaki towarowe należące do producentów tytoniu, bez ich zgody. Również przy tym w odniesieniu do czynu z pkt II aktu oskarżenia aktualne pozostają rozważania o współsprawstwie. Tym samym nie potwierdza się drugi zarzut omawianej kasacji.

W zarzucie trzecim obrońca polemizuje z rozważaniami Sądu Apelacyjnego odnośnie do oceny stopnia społecznej szkodliwości czynów skazanych zakwalifikowanych z art. 270 § 1 k.k. Sąd drugiej instancji wskazał tu jedynie, że składanie podpisów przez inne, aniżeli adresaci, osoby w trakcie odbierania przesyłek pocztowych jest częstą praktyką, nie przyjął jednak wbrew kasacji, iż okoliczność ta jest „miernikiem stopnia społecznej szkodliwości czynu”. Ponadto, stwierdził, że w przypadku zgody adresatów zazwyczaj nikomu nie dzieje się wymierna krzywda, a więc dostrzegł, iż po stronie osób, których podpisy podrobiono nie powstała szkoda. Nie pominął jednak Sąd drugiej instancji tego, że *in concreto* liczba podrobionych przez oskarżonych dokumentów była „ogromna”, a czyny te wiązały się z szeroko zakrojoną działalnością przestępczą oskarżonych. Tym samym i ten zarzut nie potwierdził się.

Mając to wszystko na uwadze uznać trzeba, że skarżący nie wykazali w kasacjach rażącego naruszenia prawa, które choćby mogło w istotny sposób wpłynąć na treść wyroku Sądu drugiej instancji. Dlatego też wszystkie wniesione skargi oddalono jako oczywiście bezzasadne.

Z tych wszystkich względów orzeczono, jak w postanowieniu.